

Pitch Black

2015-01-09



Czyli tego czego nie widzimy, boimy się najbardziej.

Statek kolonizacyjny z grupką pasażerów przemierza otchłanie kosmosu. Wśród około czterdziestu ludzi na pokładzie tylko dwoje nie jest kolonistami - William J. Johns (Cole Hauser), eskortuje do więzienia notorycznego zbiega i kryminalistę Richarda B. Riddicka (Vin Diesel). Riddick ucieknie z każdego więzienia, do tego jest bardzo groźny i zabija bez śladu emocji, myśli tylko o sobie. Podczas lotu „Hunter Gratzner” wpada w rój meteorytów i zmuszony jest awaryjnie lądować na nieznaną planetę. Planeta ma atmosferę zdatną do oddychania, więc ocaleni koloniści będą mieli szansę przeżyć. Po dramatycznym lądowaniu okazuje się że Riddick się uwolnił...

Planeta na której się rozbił statek handlowy jest „urocza” ma aż trzy słońca które grzeją jak szalone, ma nieustanny dzień. Sama powierzchnia to piasek i gdzieś tam ślady po życiu – szkielety wielkich stworzeń.

Rozbitkowie próbują odnaleźć się w sytuacji, wiedzą że muszą znaleźć wodę. Johns miota się szukając zbiegłego Riddicka, a on sam krąży wokół ocalałych. Czuć ewidentny strach ocalałych przez Riddickiem.

Podczas wyprawy na poszukiwanie wody natrafiają na opuszczoną osadę i na statek kosmiczny! Oczywiście coś musi być nie tak, ocalenie w ¼ filmu? :-) Statek jest nie zdatny do lotu, brakuje mu energii, którą trzeba przetransportować z rozbitego statku.

Aby było ciekawiej jeden z pasażerów (John Moore) trafia do jamy w ziemi. Jama jest ciemna i COŚ w niej mieszka. Ciekawski płaci cenę za ciekawość, a „cosie” mają obiad. Za śmierć zostaje obwiniony Riddick, pomimo jego zapewnień, że to nie on, to nie nie JEGO powinni się teraz bać...

Sam Riddick ma coś nie tak z oczami, nie jest w stanie widzieć bez swoich nieodłącznych okularów przeciwsłonecznych. Podczas przygotowań do przetransportowania baterii, zaczyna zapadać zmrok. Na tej planecie też zdarzają się zaćmienia. Po zmroku na żer wychodzą „cosie”. Rodzi się pytanie czy rozbitkowie przeżyją, a raczej kto przeżyje oprócz Riddicka. :-)

Film można by uznać za typowy horror, gdzie na grupkę ludzi czyhają cosie/ktosie próbujące ich zjeść/zabić. Tylko tym razem jest tu Riddick, doskonale znający się na broni, uwielbiający noże, silny, wbrew pozorom inteligentny, szalenie uparty i opanowany. Nie do końca wiadomo kto komu skopie zadek. :-)

Pitch Black trzyma w napięciu, są koniecznie ofiary, jest walka Riddicka z Johnsem. Riddick pomimo że jest złoczyńcą należy do tych sympatycznych, ale sympatia rośnie powoli. Widać po nim na pewno to że nie wolno stawać mu na drodze, może to bardzo źle się skończyć.

Efekty specjalne są, nie przeszkadzają, nie wydają się „robione na kolanie”, same potwory pokazywane są głównie w ciemności, ale są ciekawie zaprojektowane.

Do całej reszty filmu również nie mam uwag i miłośnikom horroru, science-fiction, a na pewno fanom Riddicka polecam.

Tytuł oryginalny: **Pitch Black**

Reżyseria: David Twohy

Vin Diesel jako Richard B. Riddick

Radha Mitchell jako Carolyn Fry

Cole Hauser jako William J. Johns

Keith David jako Abu „Imam” al-Walid

Lewis Fitz-Gerald jako Paris P. Ogilvie

Claudia Black jako Sharon „Shazza” Montgomery

Rhiana Griffith jako Jack / Jackie

John Moore jako John „Zeke” Ezekiel

Simon Burke jako Greg Owens

Les Chanterey jako Suleiman

Sam Sari jako Hassan

Firass Dirani jako Ali

Artur Wyszyński